

Lódź

XXXIV rok  
istnienia.

CENA NUMERU  
25 gr.

Redakcja i Administ.

w ŁODZI

Al. Kościuszki 41

TELEFON 100-28

Konto P.K.O. 00894

Red. przyjmuje od 5-6

Art. listów anonimowych  
nie umieszcza się.

1930 r.

Numer dzisiejszy składa się z 10 stron

# ROZWÓJ

Środa 24-go września

Nr 264

## N A R E S Z C I E

# Likwidacja rozgałęziona akcji saboteżystów ukraińskich Znaleziono wiele broni i materiałów wybuchowych

LWÓW, 23.9. W związku z aresztowaniem komendanta ukraińskiej organizacji wojskowej Hołowińskiego, organa policyjne przeprowadziły wczoraj we Lwowie i na prowincji szereg rewizji i dalszych aresztowań. Szczegółowe rewizje przeprowadzone zostały w lokalu głównego sekretariatu Undy we Lwowie, gdzie zakwestjonowano bardzo wiele materiałów. Dalej przeprowadzono rewizję w mieszkaniu brata Hołowińskiego, Stefa, urzędnika pocztowego, w lokalu redakcji „Ukraińskiego Holusa” w Przemyślu i w mieszkaniu administratora tegoż pisma Po-

ślowskiego, znanego bojowca ukraińskiego, wreszcie w powiatowym Związku kooperatyw w Stryju.

W Bóbrce aresztowano Kociumbasa, a we Lwowie Senyca w związku z napadem na wóz pocztowy pod Bóbrką. Napad ten zorganizował Julian Hołowiński.

LWÓW, 23.9. W dniu 22 bm. ekspedycja policyjna przeprowadziła dalszą akcję na terenie okolicznych powiatów.

Skonfiskowano pewną ilość broni, materiałów wybuchowych.

Znaleziono w czytelni „Proswity” w Ko-

zowej dwa granaty i materiał wybuchowy.

Ekspedycja aresztowała w Zawalowie trzech osobników, podejrzanych o podpalenie stert zboża w gmin. Wierzbowo pow. Podhajeckiego. W Otynowicach, pow. bóbrki go aresztowano Danilę Medę za przechowywanie materiału wybuchowego, oraz przytrzyma jedną osobę za rozdawanie ulotek podburzających.

Ludność ruska w niektórych miejscowościach samorzutnie uzbraja się w widły i siekiery, aby bronić majątków zagrożonych przez sabotaż.

## PRZEŚLADOWANIE PRASY NARODOWEJ

### Chcą dziennikowi A. B. C. uniemożliwić drukowanie

WARSZAWA, 23.9. Dzisiejsze „A.B.C.” dało co następuje:  
W ostatniej chwili, dziś o godz. 11-ej otrzymaliśmy zawiadomienie z wydziału prawnego, iż przeprowadzone przez komisję dochodzenie stwierdziło, że:  
funkcjonowanie maszyny rotacyjnej stwarza trudności dla lokatorów danej i sąsiedniej posesji.  
że urządzenie drukarni stwarza niebezpieczeństwo publiczne pod względem pożarowym. W związku z tem zostało wydane zażądanie niezwłocznego (w ciągu 24 godzin) wycofania maszyny z drukarni.

Donosząc o tem „A.B.C.” pisze:

„W ten sposób po uniemożliwieniu normalnej ekspedycji naszych wydawnictw, zamknięto nam warsztat pracy, drukarnię, tłocznię nasze pisma, pozbawiając pracy kilkadziesiąt osób personelu.

Wydawnictwo nasze nie ugnie się, oczywiście, pod temi trudnościami i znajdzie sposób na drukowanie się i dostarczanie pisma do rąk naszych czytelników”.

Należy nadmienić że w tym samym lokalu przez kilka lat była redakcja i maszyny „Kurjera Czerwonego” i „Expressu Porannego” i one nikomu nie przeszkadzały.

## Z OSTATNIEJ CHWILI

### REKORDY

Ostatni numer katowickiej „Polonji” został skonfiskowany za umieszczenie odezwy przedwyborczej Ch. D. Jest to 186 konfiskata „Polonji”.

### SULEJOWEK ZADECYDUJE

Do tej chwili nie zapadły jeszcze ostateczne decyzje co do akcji wyborczej BB, w sprawie list, kandydatów itd.

P. premier Piłsudski wyjechał do Sulejówka, gdzie jeszcze obecnie przebywa. Tam za parę dni mają paść decyzje.

### NOWY KRACH NA GIELDZIE NOWOJORSKIEJ

Donoszą z Nowego Jorku, że w poniedziałek tamtejsza giełda przeżyła czarny dzień wskutek dzikich tranzakcji na giełdzie papierów wartościowych. Straty wynoszą przeszło miliard dolarów. We wszystkich działach kursy zupełnie się załamały. Tysiące papierów wartościowych zupełnie straciło wartość.

## ZYWIÓŁ ZNECA SIĘ NAD NASZĄ PLANETĄ

Kilkadziesiąt trupów, setki rannych, kilkadziesiąt milj. strat  
Straszny bilans cyklonu

PARYŻ, 23.9. Niebывały orkan, który zalał na morzem Północnym i kanałem La Manche oraz wschodnią część Atlantyku, wyrządził nie tylko olbrzymie straty materialne, które sięgają kilkudziesięciu milionów franków, lecz pociągnął za sobą również wiele ofiar w ludziach.

Dotychczas stwierdzono, iż jest 30 zabitych, oraz przeszło 100 rannych. Należy jednak liczyć się z tem, że liczba ofiar w ludziach jeszcze poważnie wzrośnie, bowiem brak dotychczas jakiegokolwiek wiadomości o kilku statkach i wielu łodziach rybackich. Władze wysłały kilka torpedowców dla niesienia pomocy znajdującym się w niebezpieczeństwie okrętom i łodziom rybackim.

Czy jesteś już  
złotkiem L.O.P.P.?

## Losy ich rzucone

Skarga b. posłów więzionych w Brześciu nie została uwzględniona

WARSZAWA, 23.9. Zarząd więzienia w Brześciu nad Bugiem nadesłał wczoraj na ręce prokuratora przy Sądzie Okręgowym zażalenie w sprawie środka zapobiegawczego uwięzionych w twierdzy: b. posłów Józefa Putka, tow. Adama Pragiera, tow. Stanisława Dubois, Jana Kwiatkowskiego, Władysława Kiernika i Adolfa Sawickiego.

Prokurator przesłał skargi do Sądu Okręgowego który w dniu wczorajszym rozpatrzył je w składzie vice-prezesa Neumana, sędziego Rykaczewskiego i Łaskiewicza. Sąd postanowił skargi oddalić.

Skarga b. posła Kiernika jako już poprzednio rozpatrywana i odrzucona przez sąd nie była rozpatrywana ponownie.

W motywach Sądu zaznaczył, iż odrzucenie skargi wobec obaw, że oskarżenia mogą stać się usuwać dowody swoich przestępstw; iż oskarżenia mogą namawiać świadków do fałszywych zeznań.

Na zakończenie Sąd podkreślił, że oskarżonym grozi poważna kara.

Wczoraj również zarząd więzienia w Brześciu nadesłał do prokuratora plenipotencję b. pos. Liebermana, powierzającą obronę adw. Śmiarowskiemu.

Sędzia Demant otrzymał w dniu wczorajszym delegację Sądu Najwyższego do prowadzenia śledztwa w sprawie wszystkich aresztowanych b. posłów.

## Ucieczka kapitałów zagranicznych z Niemiec

Bank Rzeszy wyprzedaje zapasy złota

PERLIN, 23.9. Niewyjaśniona sytuacja rządu, oraz zapowiedź puczów zgóry i z dołu powodują ostrą panikę wśród finansjery światowej, zaangażowanej w przedsiębiorstwach niemieckich.

Na wczorajszym posiedzeniu dyrekcji Banku Rzeszy stwierdzono, iż zapas dewiz Banku spadł w ubiegłym tygodniu o jedną czwartą.

W przyszłości Bank Rzeszy zamierza wyrównać odpływ dewiz przez sprzedaż zapasu złota w Paryżu. W obliczu niepewnej sytuacji

politycznej, Paryż wypowiedział Niemcom w ubiegłym tygodniu kredyty w wysokości 100 milionów marek.

Amerykański przemysłowiec i generalny dyrektor General Electric Co Clak i, Minor którego Towarzystwo przejęło wielką część akcji AEG, przeraził się najwidoczniej wynikiem wyborów w Niemczech do tego stopnia iż rokowania o pożyczkę między obu towarzystwami uważać należy za rozbite.

Również rozbiły się rokowania pożyczkowe zakładów Mercedes Benz.

## Nieustanne rewolucje w południowej Ameryce

Wybuch rewolucji w Ekwadorze

MEKSYK 23.9. Według otrzymanych tu wiadomości w republice Ekwador wybuchła rewolucja.

Ruch rewolucyjny trwa już od kilku dni. Podobno powodem jest opanowanie republiki przez kapitał północno-amerykański.

Tętejszy dziennik „La Prensa” zamieścił manifest przywódców republikańskich, otrzymany drogą lotniczą z obejściem cenzury, a zarzucający prezydentowi Ayorze, że zaprzedał kraj „imperjalistycznym jankesom”, i że jest tylko posłusznym wykonawcą rozkazów ich przedstawiciela finansowego, profesora Kemmerera. Lud musi się z bronią w ręku

uwolnić od wpływów finansowych północno-amerykańskich, odzyskać wolność gospodarczą i obalić rząd, który jest winien zaprzeczenia kraju.

Zależność gospodarczą Ekwadoru od Ameryki północnej datuje się od roku 26—27 kiedy to w kraju bawiła komisja rzeczoznawców amerykańskich, z prof. Kemmererem na czele. Ona to opracowała projekt nowego systemu celnego, nową taryfę celną, ustawę bankową i projekt stabilizacji waluty. Projekt ten został przez rząd ekwadorski przyjęty, poczem otrzymał on znaczną pożyczkę od Stanów Zjednoczonych.

## ZA ŚMIERĆ DWÓCH ŻOŁNIERZY

8 Żydów skazanych na karę śmierci

LWÓW, 23.9. Przed sądem przysięgłych w Czortkowie zakończył się, trwający od 4 dni, proces przeciwko 10-ciu Żydom.

Akt oskarżenia zarzucał im, że w dn. 28 listopada ub. r. wszczęli awanturę z 3-ma żołnierzami K.O.F., w czasie której obrzucili żołnierzy kamieniami.

Żołnierze zaczęli ściekać, a wobec pogody nie mającej innego wyjścia, rzucili się w fale Szwarcu, chcąc go przepłynąć. Dwóch żołnie-

rzy poniosło śmierć w falach rzeki, jeden zdołał się uratować. Do rozprawy powołano około 50-ciu świadków.

Trybunał na podstawie werdyktu sędziów przysięgłych wydał wyrok, mocą którego jeden z oskarżonych skazany został na 8 lat więzienia, 2-ch na 6 lat, 2-ch na 5 lat, jeden, na 3 lata, zaś 4-ch oskarżonych uwolniono.

Obrona zapowiedziała apelację.

**DLACZEGO KOMORNICY PRZY OGŁOSZENIACH biorą POREKAWICZNE**

## KRONIKA TELEGRAFICZNA

DIAMOND ARESZTOWANY PONOWNIE

Z Filadelfji donoszą, że król zbrodni rzy amerykańskich Jack Diamond, wydany przed kilkoma tygodniami z Niemiec, przyjechał tam wczoraj i został natychmiast aresztowany.

WOJSKA MANDZUR. ZAJĘŁY TIENSIN

Według ostatnich doniesień wojska mandzurskie zajęły miasto Tientsin. W mieście panuje zupełny spokój.

PEKIN ZAJĘTY

Według nadeszłych tu doniesień, wojska mandzurskie wkroczyły ubiegłej nocy do Pekinu. W mieście panuje spokój.

REWOLUCJA W CHILE STUMIONA

Z Buenos Aires donoszą, że rewolucja południowej części Chile została stłumiona. Wiadomość ta nie została jednakże do tychczas urzędowo potwierdzona. Według nowych wiadomości wszystkie oddziały wojskowe przyłączyły się podobno do ruchu powstańczego. Połączenie kolejowe Santiago z południem kraju jest zerwane.

KATASTROFA SAMOCHODOWA

W pobliżu Chalons sur Saone, pędzący na linii Dijon — Paryż pociąg pociąg pociąg, jechał na samochód, który został fatalnie zmiażdżony. Z pod jego szczątków wydobyto zwłoki czterech straszliwie zmasakrowanych pasażerów oraz 2 ciężko rannych, których stan jest beznadziejny.

## CIĄNIENIE

LOTERJI PAŃSTWOWEJ

Dziś, w trzynastym dniu ciągnięcia klasy 21-ej polskiej loterii państwowej, następujące wygrane padły na nary następujące:

75.000 zł. na Nr. 30163

20.000 zł. na Nr. 115755

Po 10.000 zł. na nr-y 28956 92667

Po 3.000 zł. na nr-y 710 1467 28843 84

47279 139375

Po 2.000 zł. na nr-y: 3915 15985

65220 73497 78485 103806 118062 123108 13

137271 142419 144104 163453 183390 19519

Po 1.000 zł. na nr-y: 4998 16306

49464 74165 80713 102612 110129 130196 13

136068 137849 148313 150491 169352 17

189989 202274

Po 600 zł. na nr-y: 8769 9014 12041

16258 21534 25692 34359 38582 41243

49170 70157 81547 82893 84293 84362

107896 115424 118722 119131 130129 13

142139 147648 182325 182486 183832 18

184411 191922 200690 200716.

## GIEŁDY.

Warszawa 23-go września

Waluty: Dolar Stan. Zjednoczonych i pół (sprzedaż 8,96 i pół. kupno 8,92 i

Dewizy: Belgja 124,38 Holandia 35

Londyn 43,35 Nowy Jork 8,912 Paryż 3

Praga 26,47 i pół Szwajcaria 173,07 Stok

239,67 Włochy 46,72 Wiedeń: 125,93

Obroty średnie. Tendencja dla dewiz

ropejskich słabsza (z wyjątkiem Holan

Dolar gotówkowy w obrotach pozagie

wych 8,95 Rubel złoty 4,69 Gram ery

złota 5,9244 W obrotach międzybankow

Berlin 212,28 (znacząca niższa)

Akcje: Bank Polski 166,00—167,00 B

Zachodni 72,00 Wysoka 140,00 Haber

115,00

Z pożyczek państwowych mocniejsza

procentowa dolarowa. Dla listów zast

nych i dla akcji tendencja przeważnie utr

mana. obroty male



# Walka o prawo

Od szeregu lat prowadzimy walkę o panowanie prawa w Polsce. W czasie ostatnich wyborów znaczna część opinii publicznej nie miała jeszcze zrozumienia tego hasła, wielu ludzi lekceważyło sobie ideę praworządności, zwracając uwagę tylko na zagadnienia czysto materialnej natury. Obecnie dużo się już zmieniło. Obecnie najwięksi nawet oportuniści zaczynają uświadamiać sobie, że i dobrobyt materialny zawisł od tego, czy jest porządek prawny w państwie, bo bez tego niema zaufania w naszą przyszłość ani w kraju, ani zagranicą, niema oszczędności i kredytu. Z drugiej strony wypadki ostatnich czasów nagromadziły tyle jaskrawych ilustracji naszej go postulu, że nie potrzeba tych przykładów szczególnie przytaczać.

Państwo praworządne to takie państwo w którym nikt nie jest ponad prawem, ani poza prawem. Gdy ktoś usuwa się od tej odpowiedzialności, gdy podkopuje poczucie prawne społeczeństwa, to szerzy roztrój i anarchję. Nie może być silnego rządu bez silnego prawa. T. zw. silny rząd a słabe prawo to oznacza słabość podstaw bytu państwa.

Podstawą ustroju państwa, prawidłowo funkcjonującego, jest równowaga władz należnych. Gdy między nimi zajdzie konflikt, nie może go rozstrzygnąć przypadek, ani woła silniejszego, lecz niezależna instytucja sądowa. W tym celu Klub Narodowy postawił w ostatnim Sejmie wniosek o utworzenie Trybunału Konstytucyjnego i ten wniosek podejmie w nowym Sejmie.

Niema dalej prawdziwej równowagi władz, nie ma państwa na prawdę cywilizowanego, bez pełnej niezawisłości sądownictwa. Polska w dawnych wiekach urzeczywistniła ideę niezależnych sądów i ograniczenia dowolności administracyjnej przez sądownictwo wcześniej aniżeli inne kraje. Odbudowa państwa polskie nie może się cofać wstecz w swoim dziejowym rozwoju. Dlatego też musimy starać się o to, by zasada niezawisłości sądów wróciła do dawnego znaczenia, by usunąć wszystko, co jej uchybia i to nie tylko w teorii, lecz i w praktyce.

Poczucie prawne społeczeństwa jest podkopane, gdy zbrodnie uchodzą bezkarnie, gdy władze nie wykrywają przestępców. W Polsce w ostatnich kilku latach nastąpił ogromny wzrost przestępczości. Równocześnie okazuje się, że cały szereg sprawców zbrodni nie został wysłędzonych. W tych warunkach bezpoczucie publiczne jest zagrożone, a przestępcy znajdują zachętę do swojej... działalności. Konieczne jest podniesienie sprawności władz śledczych i policyjnych. Konieczne jest także ich zorganizowanie, by one umiały wyśledzić sprawców zbrodni, bez względu na to, kim oni są i kto za nimi stoi.

Każdy obywatel państwa musi mieć pełne bezpieczeństwo swego życia, mienia i działalności zarobkowej. Nie może być zdany na łaskę i niełaskę władz fiskalnych i innych władz administracyjnych. Władze te winny działać sprawnie, nie krępować życia, gospodarczego przewlekaniem swoich rozstrzygnięć. Od tych rozstrzygnięć musi być zabezpieczona mocność skutecznego odwołania się do decyzji sądu. Za szkody, wyrządzone przez działania swoich organów, winno państwo

ponosić finansową odpowiedzialność.

Podstawą życia państwa jest zawsze szanowanie obowiązującego prawa. Wadliwe prawo należy zmienić w drodze prawem przepisanej. Nie wolno go lekceważyć, nie wolno go deptać. Zdarza się czasami, że narody zdobywają swój ustrój w ciężkich walkach wewnętrznych. Ale każdy ustrój musi dbać o umocnienie swoich podstaw prawnych, społeczeństwo nie może żyć przez lata w warunkach, w których lekceważy się i łamie obowiązujące ustawy. Wtedy na miejsce prawa wchodzi siła. A panowanie siły bez prawa nie może być trwałe, stanowi przejście do anarchji, do stosunków, które obniżają powagę państwa i jego znaczenie. W takich warunkach niepodobna jest wprowadzić najlepszego nawet ustroju, bo nie będzie on trwałym, bo stanie się przedmiotem walk ulicznych. Trzeba przywrócić moc prawu, jeżeli

chce się przeprowadzić lepsze prawa.

Praworządność jest fundamentem państwa nowożytnego, państwa, opartego na cywilizacji zachodniej. Zbyt dawno już jesteśmy związani z tą cywilizacją, byśmy mieli rozluźnić te związki. W tym kierunku pracują u nas wpływy wschodnie. Wschód nie szanuje ustaw, lecz tylko wolę władcy. Na wschodzie nie przebierano nieraz w metodach rządzenia i utrzymania się u władzy. Polska nie może wzorować się na Iwanie Groźnym i bolszewickich sposobach. Polska nie może znosić lekceważenia prawa, któremu towarzyszy bizantyzm i służalczość. Walka, która teraz toczy się w Polsce, jest walką cywilizacji zachodniej z wpływami wschodnimi. W tej walce zwycięży Zachód. W Polsce będzie panowało prawo

R. Rybarski.

## „Tombakowy Napoleon”

feljeton zaskomitego publicysty angielskiego

Szukaliśmy długo, pisze „Naprzód”, w „Daily Herald”, półurzędowym organie rządu brytyjskiego, omówienia ostatnich wywiadów obecnego premiera Polski. — Szukaliśmy napróżno przez kilka numerów, szukaliśmy i w numerze z piątku, 12 września. Szukaliśmy w artykułach wstępnych, szukaliśmy w zwykłej rubryce zagranicznej, prowadzonej przez tow. Ewera pod tytułem „Men and things abroad” („Ludzie i rzeczy zagranicą”), szukaliśmy wśród korespondencji, wśród depesz, na różnych stronicach. Napróżno!

Nie zostało nic innego, jak dać za wygraną i rezerwać się nieco lekturą przezabawnego „wesołego feljetoniku”. W każdym numerze „Daily Herald” znajdujemy ten arcywesoły odcinek, w którym znakomity humorysta angielski pod pseudonimem „Gadfly” zabawia publiczność wyszydzeniem różnych drobnych śmieszności. Tam znajdujemy dowcipne drwiny z niefortunnych kazań wiejskich plebanów, z „wpadunków” trzeciorzędnych agitatorów antysocjalistycznych itp. Tak zw. wyższej polityki niema tam nigdy; to nie jest dział tow. „Gadfly” i tam znaleźliśmy omówienie wywiadu p. Piłsudskiego z zeszłej niedzieli!

Nie na początku! Pierwszą część feljetonika zajęło wydrwienie niefortunnie skonstruowanego tekstu tablicy, ostrzegającej przechodniów przed wkroczeniem na teren łowiecki w jakiejś miejscowości szkockiej, a

potem idzie „...Marshal Piłsudski, that pinhead Napoleon...” (tombakowy Napoleon).

Feljetonik jest świetny — jak wszystkie feljetoniki tow. „Gadfly”. Przetłumaczyć go niepodobna, gdyż padłby ofiarą ołówka prokuratorskiego. Angielscy czytelnicy muszą się za boki trzymać, czytając. Polskiemu czytelnikowi ten śmiech zamiera na ustach na myśl, że Polska doszła do tego, iż oświadczenia publiczne jej premiera są dla prasy najpotężniejszego państwa Europy czemś, co nadaje się do omawiania co najwyżej... w wesołym feljetoniku.

Napróżno byłoby wmawiać sobie, że p. Piłsudski sam ponosi odpowiedzialność za swoje wywiady. On jest premierem. I póki nim jest, Polska musi przed światem zdać rachunek z jego czynów. Myśmy się od Niemców domagali rachunku z mowy Treviranusa, który jest tylko ministrem bez teki, nie od p. Treviranusa osobiście.

I Polska musi pomyśleć o tem, jak zapobiec, by się nie stała w oczach świata... państwem z wesołego feljetoniku. Taka ewentualność byłaby dla Całości i Niepodległości Rzeczypospolitej o wiele niebezpieczniejsza, niż wszystkie wrzaski Treviranusa et comp. Nad tem patentowani patrioci „od naprawy Rzeczypospolitej” napewno się nie zastanowią. Dla nich: „Po nas potop”, a wiedzą, że ich koniec jest bliski. Zastanowić się musi Naród.

## Pogotowie Samochodowe

Wł. B. NOWICKI Łódź, Al. Kościuszki 41 Telefon 187-80

Sprzedż części oryginalnych „FORD” i „CHEVROLET” oraz Akcesoria Samochodowe. — Gumy wszystkich marek. — Oleje „GARCOYLE”.

WARSZTAT REFERACYJNO-SAMOCHODOWY. WYNAJEM SAMOCHODÓW.

Drobne remonta bieżące wykonuje się na poczekaniu.

Wykonanie solidne.

Ceny przystępne

# Skromny dyktator Argentyny

Chociaż nie pisał wywiadów, nie pozwalał stawiać sobie pomników

I tak, za złe rządy swej kamarylli został zdetronizowany

## Studenti.

„Zamachu stanu w Buenos Ayres dokonali studenci.“ Takim tytułem zaopatrzył dziennik francuski „Le Journal“ z 18 b. m. korespondencję, nadesłaną ostatnio z Argentyny.

Dowiadujemy się z niej, iż wbrew pogłoskom — nie wojsko, ale studenci wyższych uczelni obalili zniechęcony „regime“ Irygoyena. Armia argentyńska zachowała daleko idącą neutralność i pozostawiła wolną rękę cywilom.

„Wyobraźcie sobie — pisze korespondent Journalu, — że nie zatrzymywany przez garnizon paryski oddział oficerów wyższej szkoły wojskowej St. Cyr (w Argentynie zowią ich kadetami) maszerujący pod wodzą jednego człowieka na pałac Elizejski. Nad ich głowami unoszą się samoloty, pełniące rolę wywiadowców. Tak wyglądał udział armii w wypadkach, jakie rozegrały się krytycznego dnia. Natomiast aż szesnacie tysięcy studentów oczekiwało chwili odpowiedniej. Rewolucja argentyńska jest rewolucją studentów“.

„Wywołali oni rozruchy w środę, szturmując do bram Casa Rosa, gwoli zmuszenia starego nieudolnego prezydenta do kapitulacji. Wartownicy, strzegący pałacu, dali ognia. Padł jeden student, zraniono pięciu czy sześciu“.

„Rada ministrów zwróciła się natychmiast do rektora uniwersytetu z następującym wezwaniem:

— Niech pan rozkaże studentom rozejść się, gdyż w przeciwnym razie oddział wojskowy da ognia“.

„Alisci rektor nie posiadał ani władzy po temu, ani ochoty, gdyż za wyjątkiem jednego tylko dziekana wydziału prawnego, który, jako socjalista, przeciwny jest wszelkim „wezwanom do broni“, wszyscy profesorowie trzymali stronę studentów.“

„Wówczas — sześciu, czy siedmiu, rozgorączkowanych oporem studentów, wręczyło generałowi Uriburu, który jeszcze ukrywał się za miastem, ultimatum tej treści:

— Generale! Nie możemy dłużej czekać. Dajemy panu dwadzieścia cztery godziny czasu, aby zarządzić wymarsz do miasta. Ślubujemy bowiem, iż jutro rano sami pójdziemy do kozar, a rewolucja wybucnie na „ziemi, pokrytej naszymi trupami“.

## Ministerjalne czeki.

„Istotnie — nazajutrz rano, na ulicach Buenos Ayres pojawiło się 600 samochodów (cała argentyńska arystokracja ofiarowała na ten cel swoje luksusowe limuzyny). Samochody naładowane były studentami ze wszystkich sfer ludności. Do osobliwego pochodu jeli się przyłączać ludzie ulicy — lud argentyński stracił wszak cały szacunek, jaki ongiś żywił dla swego „bóstwa“, a stracił go w dniu, gdy dzienniki „Frensa“ i „Nacion“, a przedewszystkiem „Critica“, rozpoczęły gwałtowną kampanję, w której podawano do publicznej wiadomości fakty, świadczące o cynicznej „interesowności“ aferzystów rządowych. Rząd nie śmiał ani zaprzeczyć tym wieściom, ani zawiesić pisma. W Argentynie żaden dyktator nie odważyłby się gwałcić wolności prasy.“

„Dzienniki owe zamieszczały „facsimile“ czeków, przyjmowanych przez ministrów, wprawdzie nie pokazywano tego starcowi z Casa Rosa, który jest człowiekiem uczciwym, ale tłum czytał te oskarżenia. A lud nie przejawia takich zbrodni.“

## Osobliwy starzec.

„Na konto łagodności obyczajów argentyńskich należy zapisać i to, że prezydent Iry-

goyen nie tylko nie więził swoich wrogów, ale nie chciał wywołać w swej obronie — wojny domowej. Osobliwy starzec obywał się tylko dochodami swej „estencia“, nie pobierając wcale przyrządniczych poborów — wiódł egzystencję więcej niż skromną, w dzielnicy zamieszkałej przez drobną burżuazję. Widziałem jego dom — pisze korespondent Journalu — składał się on z kilku pokoi, które podczas zamieszek zostały doszczętnie splądrowane przez rozwścieczony lud. Nie było tam zresztą wiele mebli do niszczenia, nie było nawet łazienki. Jedyne luksusy, na który pozwalał sobie Irygoyen, to szampan, zalecany mu przez lekarza. Ale skoro mu firma Reims ofiarowała skrzynię szampana za darmo — obraził się srodze i nie przyjął podarunku.“

Irygoyen również nie pozwalał sobie stawiać za życia pomników.

Irygoyen lubiał otaczać się prostaczkami, a podczas gdy jego sekretarze kazali sobie płacić po 10 tysięcy piastrow za wyrobienie

audjencji u prezydenta, Irygoyen spędzał jego godziny z pewnym szewcem, który jego najbliższym przyjacielem. Całą jego bibliotekę stanowiło dwadzieścia książek, wiotkich na półce. Wbrew fałszywym pogłoskom o pochodzeniu Irygoyena, należy stwierdzić, że nie był on proletariuszem, ale swój wywodził z zamożnej rodziny baszkij, która wyemigrowała do Ameryki Ojciec nie żałował pieniędzy na wychowanie syna, który uczęszczał na wydział prawny.

„Irygoyen ubierał się zawsze w ten szary garnitur, nie przyjmował żadnych zaszczytów, nie był w świecie towarzyskim dyplomatycznym.“

„Śławetny ambasador niemiecki, von Samburg, określił go w swoich tajnych raportach lakonicznym mianem — wezw w smole.“

Korespondent „Le Journalu“ kończy swoje sprawozdanie wymowną uwagą:

— „Moral tej bajeczki taki, że wolność prasy jest piękną rzeczą, gdyż w Argentynie prasa wywalczyła wolność“.

— G U O —

## „IPOSTA“

### Międzynarodowa wystawa filatelistyczna w Berlinie

12 września br. została uroczystie otwarta w Berlinie Międzynarodowa Wystawa Filatelistyczna „Iposta“.

Wystawa, protektorat nad którą objął prezydent Rzeszy, mieści się w obszernych salach „Zoo“ (Ogrodu Zoologicznego). Ekspozycje w ogólnej liczbie 589 zbiorów i innych obiektów filatelistycznych (literatura, przybory filatelistyczne, albumy etc.) są rozmieszczone w 10 dużych salach na piramidalnych o-

szklonych gablotach, pionowych w ramach i poziomych witrach i zajmującej przestrzeń przeszło 2000 metrów kwadratowych.

Ekspozycje polskiego ministerstwa poczt i telegrafów, jak również urzędowe ekspozycje Rzeszy, Bawarii, Austrii, Czechosłowacji, SSR, Holandji, Szwecji i Lichtensteinu są rozmieszczone w specjalnej sali „Rote Veranda“ przylegającej do głównej sali „Marmorhalle“. Dla ekspozycji polskich przeznaczono szersze miejsce obok urzędowych ekspozycji Czechosłowacji.

Z prywatnych ekspozycji, przywiezionych z Polski, znajdujemy w dziale zbiorów p. H. Schmelzera (znaczkę, koperty z r. 1860 oryginalne matryce znaczka 1860 roku, dokumenty historyczne treści pocztowej z czasów St. Augusta i wcześniejsze); p. W. Rachmawowa (znaczkę, kasowniki z roku 1860); p. S. Huzarskiego (koperty z r. 1860); p. S. Bielickiego (znaczkę Poczty Miejskiej w Warszawie 1915—1918), p. L. H. Weimara (znaczkę — do ostatnich czasów), p. L. H. Weimara (znaczkę Litwy Środkowej), p. L. H. Weimara (znaczkę Holandji).

W dziale literatury: p. S. Rembickiego — Monografia o znaczkach Poczty Miejskiej w Warszawie 1915—1918, p. A. Fachońskiego — Katalog polskich znaczków pocztowych, p. Fachońskiego — Album dla polski znaczków pocztowych, p. Wł. Polańskiego — Monografia p. t. „Znaki i marki pocztowe w Polsce XVIII i XIX w. (1780—1870)“ oraz „Jak wozono pocztę polską w dawnych czasach“.

Największą atrakcją wystawy są „białe kruk“: 1) znaczek 1 cm. Bryt. Guineji z r. 1856 (kupiony przez znaną miliarderkę Hunda za sumę przeszło 300 tys. zł. — w grudniu 1922 — na licytacji znaczków po Ferrarę 2) „niebieski“ i „czerwony“ „Mauritius“, 1847 — w kilku egzemplarzach i wiele innych okazów.

Unikatki powyższe znajdują się w specjalnej sali i są wystawione w kasach ognioodpornych (pod l. grubym szkłem) — przy której stoi specjalna warta.

Cała noc wystawa jest strzeżona przez policję mundurową i detektywów.

## Na ziemiach Polski

### STRAJK W KOPALNI „TESP“ W KALUSZU

W kopalni soli potasowych w Kaluszu wypowiedziano pracę 113 robotnikom. Soli daryzując się za usuniętymi 1100 robotników przystąpiło do strajku.

### ADWOKAT SPRZENIEWIERZYL MILJONOWE SUMY

W Drohobyczu aresztowany został znany adwokat tamtejszy dr. Szymon Herschderfer. Jako pełnomocnik niemieckiej firmy naftowej w Zagłębiu borysławskim (bar. Kniphausen i S-ka) dopuścił się on na szkodę tej firmy szeregu oszustw, oraz sprzeniewierzenia sumy 1 miliona 800 tys. zł. Aresztowanie nastąpiło z polecenia prokuratorji Sądu Okręgowego w Samborze.

Narazie umieszczono go w więzieniu w Drohobyczu. Aresztowanie najbogatszego w mieście adwokata wywołało łatwo zrozumiałą sensację.

### POŻAR OPOCZNA

Miasto powiatowe Opoczno (woj. kieleckie) uległo groźnemu pożarowi. Ogień zniszczył doszczętnie 11 domów mieszkalnych, 17 stodoł, 14 obór i 14 chlewni. Akcje ratunkową utrudniał niemiernie brak wody. Przyczyną pożaru nie ustalono. Istnieje podejrzenie, że ktoś podpalił miasteczko.



# ROZMAIŁOŚCI ZE ŚWIATA

## W poszukiwaniu czterech sprawiedliwych i cnotliwych

Oryginalny testament zagorzałej przeciwniczki mężczyzna

W jednym z miast Normandji zmarła nie dawno w wieku lat 99 niejaka pani Labec. Nieboszczka cieszyła się za życia opinią zagorzałej przeciwniczki rodu męskiego i była niezwykle dumna z tej opinii. Pani Labec mieszkała w zupełnej samotności z jedyną służką w starym zamczysku, nie przyjmując u siebie nikogo a zwłaszcza nigdy mężczyzn. Mimo jednak tych dziwactw, a dzięki ogromnemu bogactwom do ostatnich niemal chwil życia zasypanywana była ofertami małżeńskimi, które zdecydowanie wszystkie odrzucała.

Tylko dwa razy do roku w dni uroczystych świąt Bożego Narodzenia i Wielkiej Nocy p. Labec przyjmowała w swym zamku gości i to wyłącznie — stare panny. Głównym tematem rozmów podczas tych przyjęć było nieustanne obgadywanie wszystkich wad silniejszej połowy rodu ludzkiego.

Gdy po śmierci 99-letniej dziwaczki otwarto testament, stwierdzono, że spadkobiercami swemi mianowała p. Labec wyłącznie kobiety. Ostatnia wola zawierała tylko jeden niezwykle, a oryginalny warunek: oto czterech mężczyzn w wieku powyżej 45 lat mogło otrzymać dożywotnią rentę w wysokości 10000 funtów jeżeli z całą pewnością i z czystym sumieniem złożą oświadczenie, iż nigdy w życiu nie znajdowali się w żadnych bliższych stosunkach z jakąkolwiek kobietą. Ci czterej panowie

mieli również ponieść trumnę ze spadkodawczynią na miejsce wiecznego spoczynku.

Plenipotenci zmarłej staruski naprosto jednak szukali czterech panów, którzyby odpowiadali tym warunkom. Niestety... trumnę

p. Labec zaniosły do grobu cztery stare panny. Nie udało się bowiem znaleźć ani jednego „odpowiedniego“ mężczyzny i renty pozostawionej przez wroga panów — nikt nie otrzymał.

## Mocna koniunktura dla wdów

Wychodzą zamaż całymi gromadami

Angielska specjalistka w dziedzinie statystyki, Doroth Dix, ustaliła, że w ostatnich czasach na rynku małżeńskim daje się zauważyć większe zainteresowanie wdowami.

Podczas gdy dawniej na 100 narzeczonich, idących w Anglii do ołtarza, 92 były pannami, dzisiaj na 100 wychodzących zamaż przypada 26 wdów.

Stosunek ten przedstawia się jeszcze po myślniej dla wdów we Francji. Tam na sto owdowiłych żon, 35 wchodzi powtórnie w związki małżeńskie. Należy dodać, że owe wychodzące zamaż wdowy nie są bynajmniej młodziankami. Wiek ich waha się od 35 do

50 lat.

Miss Dix tłumaczy ten fakt zaufaniem mężczyzna do gospodarskich umiejętności wdów. Dzisiejsze panny, zajęte pracą zawodową, sportem lub przyjemnościami, nie mają czasu na tego rodzaju zajęcia, a potem mężowie na tem cierpią.

Wdowy natomiast, mają już doświadczenia, zacerpnięte z poprzedniego małżeństwa, przeszły już niejedno, nie oczekują tyłu od męża, co dziewczęta. Dla tych powodów, a także i dla tego, że wdowy mają najczęściej gotowe już i urządzone mieszkanie... dżentelmeni wolą wdowy!

## Midway-Rythm i Mid-Step

NOWE TAŃCE SALONOWE

Jesień to czas, w którym mistrzowie tańca zaczynają się przygotowywać do nowego sezonu. Chodzi o sprawę wielkiej „wagi“ — o ustalenie programu tańców na sezon zimowy. W r. b. sprawa ta jest tembardziej dla dyktatorów choreografji interesująca, że właściwie w ciągu ostatnich kilku lat nie pojawił się żaden nowy taniec, a dawne ulegały tylko drobnym przemianom i modyfikacjom.

Obecna moda taneczna będzie stała pod znakiem stylu angielskiego; Oto bowiem na wiekim kongresie tanecznym w Londynie — zaprodukowała się para tancerzy, Józefina Bradley, i Charles Smith, nową kreację Midway-Rythm. Jest to coś pośredniego między

Quickstepem a Slowfoxem. Opiera się ten taniec na kroku silnie synkopowanym. Tempo jest umiarkowane, ruchy spokojne i wytworne. Drugą nowością taneczną również angielską jest t. zw. Mid-Step, utrzymany w tempie dosyć szybkim.

Pomimo jednak tych nowości w dalszym ciągu królować będzie tango, znacznie jednak uproszczone i sprowadzone do figur najistotniejszych: Chodzi o to, ażeby ten taniec arystokratyczny, przeznaczony tylko dla doborowych tancerzy, spopularyzować i udostępnić. Ponadto mimo drobnych zmian, naogół utrzymują się w tej samej formie Quickstep, Slowfox i walc...

## Humor.

POCIECHA

Czy pan jest pewny, że ten pas ratunowy utrzyma mnie na powierzchni morza, w razie niebezpieczeństwa?

— Gwarantuję panu. Zresztą gdyby pas zawiodł, otrzyma pan zwrot kosztów.

ZIMNA TOWARZYSZKA

Wiesz zrobiłem wczoraj z Wandzią wybieżkę samochodową i nigdy już tego nie powtórzę.

Dlaczego? Takie czarujące dziewczę. Tak, ale była taka zimna, że nabawiła mnie kataru!

EDGAR WALLACE.

45

## Krag śmierci

— Mr. Parri — ozwał się dostojnik lodołaz. — Omawiamy sprawę t. zw. Czerwonego Kręgu, która stała się niemal narodowym problemem. Niebezpieczny charakter tej organizacji stwierdzony został świeżo przez pogrożenie, wystosowaną do członków rządu. Musiał pan to czytać pewnie w dziennikach?

— Tak jest sir! — odrzekł inspektor.

— Nie ukrywamy wszyscy niezadowolenia z powodu działalności pańskiej w tej sprawie. Wszakże mając takie pełnomocnictwa... — tu spojrzął na leżący przed nim papier.

Sir! — przerwał inspektor stanowczo. —

Nie radzimy by to czcigodne zebranie znało pełnomocnictwa moje, a także specjalne przywileje, udzielone mi przez pana ministra spraw wewnętrznych.

Premjer zdumiał się.

— Dobrze! — powiedział. — Dodam tylko, że mimo takiej władzy i mimo, że kilka

razy byłeś pan niemal świadkiem zbrodni, nie zdołałeś pan oddać sprawcy w ręce sądu.

Inspektor potwierdził skinieniem.

Umyśliśmy zgodnie oddać rzecz w ręce

Mr. Derricka Yale, który dwu morderców

zdołał wysledzić, chociaż głównego sprawcy

także nie oddał w ręce sprawiedliwości. Ale

Mr. Yale nie godzi się pracować, o ile pan

nie zatrzymasz kierownictwa sprawy. Na to

zgodziliśmy się wszyscy. Zgłosiłeś pan dymisję

i została formalnie udzieloną, ale należy

się z tem wstrzymać. Pomyśl pan, panie inspektorze,

— ciągnął premjer z naciskiem, — iż

nie wolno nam pod żadnym warunkiem zgodzić

się na żądanie Czerwonego Kręgu. Równa

nałoby się to przecież zniweczeniu wszelkiego

prawa i zupełnej utracie całego autorytetu

państwa. Ufam panu, że zdołasz uchronić

każdego z zagrożonych na życiu członków

gabinetu, do czego jako obywatele mają prawo.

Wspomnij pan, że cała zasługa i kariera pańska

od tego zawisa.

Pożegnany w ten sposób inspektor po-

wstał zwolna i rzekł:

— O ile Czerwony Krag dotrzyma słowa gwarantuję zupełną nietykalność wszystkich członków gabinetu. Czy zdołam jednak pochwycić człowieka, zwającego się Czerwonym Kręgiem, za to ręczyć nie mogę.

— Czy istotnie został zamordowany ten nieszczęsny Heggitt? — spytał premjer.

— Tak jest sir. — odparł Yale. — Zwłoki jego znaleziono dziś rano. Mieszkał w Marsden, dokąd wczoraj wyjechał pociągiem. Zbrodni dokonano w drodze.

— Straszne to, straszne! — potrząsnął premjer głową.

— Orgja mordów, wymuszeń, a niewiedomo, jak to długo potrwa!

Gdy wyszli z White-Hallu, otoczył ich tłum ludzi, którzy zbiegli się na wieść o nadzwyczajnej sesji gabinetu. Yale był witany okrzykami uznania, na Parra zaś nie spojrzął nikt, z czego zresztą inspektor był zadowolony.

Czerwony Krag stał się sensacją dnia nie które pisma wyszły zaopatrzone w ten znak tajemniczy a ogólnie stwierdzono, że szatańska

# Tajemniczy Tsunemitsu

## W pogoni za królem narkotyków

Przechwycenie wielkiego transportu kokainy i heroiny przez policję hamburską zwróciło uwagę władz niemieckich na pewną tajemniczą postać, która jest potęgą w międzynarodowym świecie przemytników narkotyków.

Jest to Japończyk nazwiskiem Tsunemitsu, który wedle wszelkiego prawdopodobieństwa kieruje akcją handlu narkotykami w wielkim wszechświatowym koncernie tego potwornego przemysłu.

Przed paroma miesiącami tajemniczy Japończyk zjawiał się w Berlinie i pomieszawszy czas jakiś w jednym z najdroższych hoteli, przeniósł się do skromnego pensjonatu.

Nie uczynił tego z pewnością ze względów oszczędnościowych ale prawdopodobnie dlatego, że w pensjonacie łatwiej jest zawiązać znajomości.

Istotnie Tsunemitsu zawierał w Berlinie wiele znajomości i potrafił do tego stopnia wkraść się w zaufania rodziny pewnego za możnego przemysłowca, że ten zezwolił córce na ślub z Japończykiem.

Przed ślubem jednak Japończyk zniknął i zostawił uroczą, jasnowłosą narzeczoną, oświadczając, że jedzie w ważnych interesach handlowych.

Wypłynął z Hamburga i tu nawiązał stosunki z prokurentem pewnej firmy eksportowej.

Policja wpadła na ślad, który doprowadziła

### Humor

#### I TO RACJA

Lewy i Salomon chcą przejść przez strumień i zdejmują obuwie.

— Jakże ty masz brudne nogi, Lewy! mówi Salomon.

— Ty nie masz nic do gadania. Twoje są jeszcze brudniejsze.

— Tak, ale ja jestem starszy od ciebie o 20 lat.

banda zdolna jest wykonać zuchwałą pogrozkę swoją.

Yale zastał swą sekretarkę nad stołem gazet, które czytała wiersz za wierszem z uwagą wielką. Z pewnym zakłopotaniem odłożyła dziennik na jego widok.

— Miss Drummond, cóż pani powie o tem ostatnim wystąpieniu.

— Jest niesłychane! Podziw budzi

Spojrzał na nią z powagą.

— Nie wiem, co tu może budzić podziw? Ma pani szczególny pogląd na rzeczy?

Nie odrzekła nic i wstała, by pójść do swej maszyny.

— Szczęściem dla pani, — dodał — Mr. Johnson, przy Mildred Street, nie otrzymuje już jej interesujących zawiadomień

Nie rzekła słowa.

Po chwili zwrócił do niej.

— Zdaje się, otworzył biuro w przydzium policji, — powiedział, — ponieważ atoli atmosfera ta nie sprzyjałaby pani, przeto zostawię panią tutaj, dla załatwienia normalnych spraw bieżących.

dził ją do stwierdzenia, że prokurent ten jest pomocnikiem Japończyka w szmuglu kokainy.

Sieć stosunków Tsunemitsu rozciąga się na wszystkie większe miasta Europy i Ameryki.

Główne centra jego działalności to Pa

ryż, Marsylja, Konstantynopol i Tokio.

Policja wpadła więc na trop największej organizacji handlu narkotykami. Niestety sam Japończyk ułotnił się.

Uciekł najpierw do Rotterdamu, potem do Londynu, gdzie go pilnie poszukują.

## RAD NA BIEGUNIE POŁUDNIOWYM

### Ciekawe echo ekspedycji Byrda

Jak wiadomo — rząd amerykański za meldował pretensje na ziemi, odkryte przez Byrda w kraju antarktycznym. To wystąpienie rządu amerykańskiego znów ożywiło pogłoski, które już zdawna kursują w Ameryce. Mówią, że Byrd odkrył na biegunie Południowym ogromne zagłębia rudy żelaznej, złota i srebra.

Sam Byrd powiedział jedynie, że pogłoski o bogactwach polarnych są „moeno przesadzone”. Ale gazety amerykańskie zwąchały, że główną pobudką do anektowania ziem polarnych, odkrytych przez Byrda, były nie pokłady żelaza, złota i srebra, lecz radu.

Pokłady minerałów radioaktywnych na biegunie Południowym znajdują się — dług zdania Byrda — w takim miejscu, gdzie będzie je można eksploatować — bez wielkiej pracy. Powstała już potężna grupa finansowa z Vanderbiltem na czele, gotowa przystąpić do działalności. Dowody obecności radu Byrd przywiózł ze sobą.

Byrd jest zdania, że rocznie można dostać radu za miliard dolarów. Jest to względnie tak wielka ilość, że przewyższa ilość wydobywanego radu na całej Ziemi.

## Wenus z brązu

Nowego rodzaju konkurs piękności odbył się w ubiegłym tygodniu na Riwierze francuskiej. Na najpiękniejszej plaży Europy Juan-les-Pins zostały ogłoszone zawody o tytuł Wenus z brązu, tj. niewiasty, której ciało pocałunki promienistego Feba najpiękniej opaliły. Udział w konkursie był olbrzymi tak, że pośród tak wielu eleganek i pięknych współzawodniczek wybór był zaiste trudny. Oglądać było można wszystkie od cienie opalenizny od koloru mlecznego kawy aż do najciemniejszej czekolady.

Jury konkursowe odrzuciło jednak jako nieestetyczną zbyt ciemną opaleniznę, przy czem pierwszeństwo dano gorącemu zabarwieniu brązu.

Konkurentki wystąpiły naturalnie w kąpielnicach, które przeważnie z wysokim wynoszeniem były dostawane barwą do naci ciała. Niemożliwością byłoby wybrać wszystkie współzawodniczki, wśród których znajdowała się wielka liczba artystek, także wiele dam wielkiego świata. Wybrana była tajna, a olbrzymią większością głosów otrzymała pierwszą nagrodę „mademoiselle Helene (bez wymienienia nazwiska), druga pani Gruet, trzecią pani Ksenia. W skład jury wchodziły artyści, literaci, lekarze, przedstawiciele najlepszego towarzystwa plaży Juan-les-Pins.

— Czy podjąłeś pan odpowiedzialności za schwytanie Czerwonego Kręgu? — spytała chłodno,

— Nie! Inspektor Parr zatrzymuje nadą kierownictwo, a ja będę pracował pod jego rozkazami.

Zajął się korespondencją, potem wyszedł na lunch, w końcu dawszy informacje co do listów, jakie wysłać należało, zawiadomił, że już nie wróci do biura.

Zaraz po jego odejściu zadzwonił telefon i poznała zaraz, kto mówi,

— Tak, to ja, panie Beardmore! Dzień dobry!

— Czy jest Yale?

— Wyszedł, mówiąc, że już dziś nie wróci. Ale jeśli coś ważnego, poszukam go!

— powiedziała, siląc się na spokojny ton,

— Sam nie wiem. Przeglądając papiery ojca, natrafiłem na sporą paczkę informacji o Marlu.

— O Marlu?

— Tak jest. Biedny ojciec mój wiedział o nim znacznie więcej, niż chciał mówić. Fran

cuskie biuro informacyjne stwierdziło, że to człowiek zły, siedział nawet w więzieniu i dziwi mnie, iż ojciec miał z nim interesy. W papierach jest też zapieczętowana koperta to biuro koperta z napisem: „Fotografia tego”, Ojciec nie otworzył jej; gdyż miał go takie okropności.

— Jacku, czyś pan otworzył tę kopertę?

— Nie! — odparł. — Ale czemu pan tak krzyknął na mnie?

— Niech mi pan zrobi przysługę!

— Oczywiście, oczywiście. Tajol —

wiedział, zdziwiony, że nazywa go imieniem. Cóż mam uczynić?

— Nie otwieraj pan, proszę bardzo koperty. Schowaj pan wszystko, co tyczy Marla, w miejscu bezpiecznym. Czy przyrzeka pan to?

— Przyrzekam solennie, chociaż dla mnie to żądanie.

— Czy mówił pan o tem z kimś? — Doniosłem inspektorowi! Usłyszał okrzyk gniewny. D. c. n.



**KRONIKA**

**KALENDARZ YK**

Środa 24 września — Marji  
TEATRY

**Teatr Miejski:** Karol i Anna  
**Kameralny:** — Egzotyczna kuzynka  
**Miejski Teatr Popularny:** — Eros i Psyche  
**Teatr Popularny w sali Geyera:** — Niewinnie  
skazany.  
**Miejska Galeria Sztuki:** — Wystawa  
Kajka Z Franciszkańskiej na Kopernika  
**Chochlik:** — Odwrotna strona medalu  
**WIDOWISKA KINEMATOGRAFICZNE**  
**Apollo:** — Kurjer carski  
**Casino:** — Podcięte skrzydła.  
**Corso:** — Prawo krwi  
**Capitol:** — Szalony książę  
**Teatr:** — Ostatni atak  
**Dom Ludowy:** — Szlakiem hańby  
**Grand Kino:** — Tajemnica lekarza  
**Opera:** — Halka  
**Światowy:** — Z dnia na dzień dla dorosł. —  
Córka wodza dla młodzieży  
**Amoza:** — Moralność Pani Dulskiej  
**Teatr:** — Krzyk zaświatów  
**Salace:** — Czarne oko Łodzi szaleje  
**Teatr:** — Białe piekło  
**Teatr:** — Krzyżowe drogi białych niewolnic  
**Teatr:** — Gdy kobieta się zapomni  
**Teatr:** — Tragedja kochanków  
**Teatr:** — Héragan  
**Teatr:** — Krzyk zaświatów  
**Teatr:** — 1. Ich czworo. 2. Jego ekscelencja

**Wiadomości bieżące**

**W sprawie**

**„Odpowiedzi Treviranusowi”**

Komitet Główny budowy Łodzi podwo-  
dziej „Odpowiedzi Treviranusowi” prosi stowa-  
rzenia związku i organizacje by zgłosiły  
swoje akces najpóźniej do środy godz. 4 pp.  
Kancelarii Związku Inwalidów Wojennych  
Łodzi ul. Gdańska 29, tel. 206-19.  
Wszelkie ofiary należy składać w Banku  
Gospodarstwa Kraj. Oddz. w Łodzi, konto

**Teatr i sztuka**

**TEATR MIEJSKI**

Dzisiaj poraz ostatni „Ojciec” Strindberga  
Karolem Adwentowiczem w roli tytułowej  
został zniesiony. Jutro i pojutrze przedstawi-  
czawieszona.

**ŁÓDZKA W SEZONIE POPOŁUDNIOWKA**

Przepiękne widowisko sylowe Bogusław-  
ego Kamińskiego w rewelacyjnej insceniza-  
cji Zygmunta Nowakowskiego, w bajecznie  
dobrej oprawie dekoracyjnej i kostjum-  
owej. B. Kudewicza dane będzie w niedzielę o  
14.45 w 4 popołudniu po cenach najniższych.

**TEATR KAMERALNY**

Dzisiaj i jutro ostatnie dwa powtórzenia  
„Egzotyczna kuzynka” z Dziewońską, Kędzier-  
cem, Szubertem, Michalakiem.  
Ceny zniesione.

**TEATR POPULARNY**

Ostatnie przedstawienia „Eros i Psyche”  
z Skrzydłowską, K. Kijowskim, Wł. Stasze-  
m dane będą dzisiaj i jutro. Ceny od 75 gr  
do 3 zł.

**Proście pomoc  
najbiedniejszym**

**Gdy kasjer grywa na wyścigach**

Kasjer kolejowy w Skierniewicach zdefraudował 11 tys. złotych

W kasie stacyjnej w Skierniewicach za-  
trudniony był ostatnio w charakterze zastę-  
pcy głównego skarbnika Czesław Wyczański,  
który do czasu objęcia kasy prowadził żywot  
spokojny urzędnika, począł w ostatnich mie-  
siącach coraz częściej wyjeżdżać do Warsza-  
wy Łodzi i Piotrkowa, gdzie widywano go  
jak grał namiętnie na wyścigach stawiając  
większe sumy na totalizator. Gdy z urlopu  
powrócił właściwy kasjer stacyjny, nie mógł  
on objąć urzędowania, ponieważ klucze znaj-  
dowały się u Wyczańskiego.

Wzywany kilkakrotnie do zgłoszenia się  
biura, oddania kluczy i gotowizny W. nie  
przychodził tłumacząc się chorobą. Wreszcie  
gdy do mieszkania przybył delegowany  
urzędnik z posterunkowym policji Wyczań-

skiego nie zastano w domu. Gospodyni u któ-  
rej W. zamieszkiwał wyjaśniła iż defraudant  
wyjechał do Łodzi. Delegowany do Łodzi wy-  
wiadowca policyjny stwierdził, iż Wyczański  
ukrywa się u swej kochańki przy ul. Rzgow-  
skiej. Zaarrestowany Wyczański oświadczył,  
iż nie zwrócił kluczy dlatego, że w kasie jest  
niedobór sięgający około 11 tys. złotych. Wła-  
dze kolejowe przystąpiły niezwłocznie do  
skontrolowania kasy, stwierdzając brak go-  
tówki w sumie podanej przez defraudanta.

W związku z ujawnionym nadużyciem w  
kasie stacyjnej, specjalna komisja przystą-  
piła do zbadania księzkowości działu, w któ-  
rym pracował Wyczański. Decyzją sędziego  
śledczego defraudanta osadzono w więzieniu

**Sąd, czy ekspozytura Związku Zawodowego?**

Łódzki Sąd Pracy ma doskonałą markę  
w całej Rzeczypospolitej, a za zwalczanie kapi-  
talistów burżujów i innych krwiopijców, nale-  
ży się pp. sędziom tego Sądu odznaczyć;  
co najmniej „Polonia Restituta”.

Ostatnim niezmiernie ciekawym doku-  
mentem, ilustrującym niedocenianą ciężką  
walkę tej szacownej instytucji z kontrrewolu-  
cją i biogwardystami, jest sprawa Ryszarda  
Ziehra, byłego ekspedienta firmy Samet, który  
uznał się pracownikiem umysłowym i na tej  
prawnej podstawie zaskarżył swoich prac-  
odawców o trzymiesięczną pensję.

Na rozprawie sądowej w Sądzie Pracy,  
wyszło na jaw, że wspomniany „pracownik  
umysłowy” — jest ANALFABETA....

Sąd wychodząc z zupełnie zresztą słusz-  
nej w Polsce zasady, że pracownik umysł-  
owy, nie jest obowiązany wogóle umieć pisać  
ani czytać, że nasze „przodujące całemu świa-  
tu” — ustawy socjalne, nie wymagają in-  
nych kwalifikacji na pracownika umysłowego  
jak uznanie Sądu Pracy, lub Zawodowego  
Związku Klasowego, zasądził od pozwanej fir-  
my, na rzecz wspomnianego Ryszarda Ziehra  
sumę 845 złotych.

—000—

Pozwolimy sobie zwrócić uwagę Mini-  
sterstwu Sprawiedliwości, iż całe miasto zbu-  
dowane jest takim szerokim poglądem Sądu  
Pracy i jego pojęciem „pracownika umysł-  
owego”, które stawia w jednym szeregu sędzie-  
go, wydającego wyrok, jak i analfabetę.

AS.

**PANOWIE DOZORCY BARDZO SIĘ CENIĄ**

Nie chcą odbierać listów dla lokatorów

Jak się dowiadujemy Związki Zawodo-  
we Dozorców Domowych czynią starania u  
władz administracyjnych, celem zniesienia do  
tychczasowego zwyczaju pozostawiania przez  
listonoszów poczty u dozorców i wręczania  
jej przez nich lokatorom. Dozorcy kategori-  
cznie zrzucają z siebie odpowiedzialność za  
doreczaną przez nich pocztę stojąc na stano-  
wisku, iż doreczanie jej lokatorom jest tylko  
wynikiem dobrej woli poszczególnego dozorc-  
cy.

Obowiązek zaś doreczania jak również  
wynikająca z tego odpowiedzialność nie może  
być w żadnym wypadku nakładana na dozor-  
cę, gdyż wchodzi to w atrybucję listonosza,  
który jako urzędnik pocztowy zaangażowany  
do tych funkcji powinien je aż do chwili o-  
trzymaniu listu przez adresata ściśle ją wyko-  
nywać. Jednocześnie dozorczy wskazują w  
swoim memorjale iż nie mogą być przecho-  
walnią poczty ani pomocnikami listonoszów  
(w.)

**Zmiany w garnizonie łódzkim**

Po nowym dziele personalnym

W dniu dzisiejszym nadszedł do D.O.K.  
nowy dziennik personalny Ministerstwa Spraw  
Wojskowych, który przynosi cały szereg  
zmian na terenie D.O.K. IV.

sterstwa Spraw Wojskowych i kapitan Moty-  
lewicz z żandarmerji do Grudziądza.

W pierwszym rzędzie do dyspozycji do-  
wódcy korpusu zostali oddani: zastępca do-  
wódcy IV dyonu żandarmerji major Sliwiński  
Roman, kapitan-lekarz Lipiński Włodzimierz,  
porucznik Gadomski z 4 szwadronu taberów  
porucznik Baute, por. Skupień Leon, kapitan  
Margelski z 4 P.A.C.U., por. Lange z 4 P.A.  
C.U. oraz major Siewiński z P.K.U. Wieluń.  
Niezależnie od tego major Sidorski z 26  
pułku Strz. Kan. został przeniesiony do Mini-

**SZKOŁA TAŃCA**  
W. L. pińsk  
GRAND HOTEL Traugutta 1  
W organizującym się komplecie są jesz-  
cze miejsca dla 3-ech pań.

## NA SREBRNYM EKRANIE

**Nieudana****„Tajemnica lekarza”**

Generalna plajta amerykańskiej inwazji na polskie ekrany.

W jednym z miejscowych kinemat. odbyła się premiera pierwszego polskiego dźwiękowego Paramountu, wyprodukowanego w Joinville pod Paryżem z udziałem polskich artystów. Jeden ze znanych warszawskich krytyków pisze o tej „rewelacyjnej” premierze co następuje:

Przyjazd szefa „Paramountu” do Polski i zapowiedź produkcji polskich filmów dźwiękowych (a raczej wersji polskich — wywołały w końcu ubiegłego sezonu ogromne zainteresowanie. Jedni cieszyli się, że Amerykanie pokażą nam nareszcie, jak powinien wyglądać dobry film polski, inni obawiali się, że im preza ta zada druzgocący cios słabo vegetującej produkcji krajowej. Dlatego pierwszego obrazu z tej polsko-amerykańskiej serii oczekiwano z nieklamaniem zainteresowaniem, tembardziej, że zaangażowano doń po ważny zespół polski; prócz reżysera (Ryszard Ordyński) pojechali do Paryża: Ludwik Solski, Marja Gorczyńska, Paweł Owerłło, Zbyszko Sawan, Jánosza Stępowski i inni.

„Tajemnica lekarza” wykazała nieudolność artystyczną tego przedsięwzięcia. Jest to film tak słaby pod każdym względem, że pierwsza nasza próba na tym polu, „Moralność Pani Dulskiej” przewyższa go wartością co najmniej o 100 procent. Brak tu jakiegokolwiek rozmachu twórczego; nudna, mechaniczna robota, nieopracowana, nieprzemysłowa, nie przekonująca. Nie dziwią się, że film ten wykonano w przeciągu miesiąca; u nas też zdjęcia o tak ubogiej skali nie trwałyby dłużej niż 2 tygodnie. Cztery dekoracje, przerażająco rozwlekły montaż, ot, zwyczajny teatr. Od teatru wymaga się jednak innych walorów, niż od filmu. Niezła „sztuczka” teatralna, staje się niezem na ekranie zwłaszcza w tak niedbałym wykonaniu. Co sobie właściwie wyobrażają komendanci imprezy „Paramountu” w Paryżu? Publiczności polskiej nie można zbyć rzucaniem na przynętę paru nazwisk aktorów, których Warszawa zna i podziwia skądinąd, którym jednak film niniejszy bynajmniej nie przysporzy sławy.

Realizatorów nie usprawiedliwiają tu trudności, jakie nastrecza konstrukcja artystyczna filmu mówionego. Jeśli się nie umie ich rozwiązać, trzeba zrezygnować z prób w tym kierunku i robić poprostu „kawałki” synchronizowane na stary sposób amerykański, z paru wstawkami mówionymi; albo też nauczyć się od innych jak się takie rzeczy robi — np. od twórców „Ostatniej kampanji” („Ufa”).

„Tajemnica lekarza” ma dość pomysłów pod względem psychologicznym fabule, o tekście przeciętnego melodramatu teatralnego. Walorów kinowych nie posiada. Wystawa uboga, zdjęcia i wogóle oprawa techniczna stoi poniżej poziomu filmów wykonanych w Polsce. Pod tym względem nie nauczymy się, jak widać, niczego od „Paramountu”.

Gra aktorów niezła; najlepszy jest tu Jánosza Stępowski, zasługuje na uwagę Gorczyńska. Solski robi „może”. Sawan wypadł bardzo słabo. Wogóle aktorzy niewiele mogli

## KRONIKA WYBORCZA

**LISTA WYBORCZA „CENTROLEWU” W ŁODZI****Wspólny front wyborczy PPS NSPP**

Onegdaj późnym wieczorem odbyło się posiedzenie O.K.R.P.P.S. na którym omawiano sprawę wyborów do sejmu i senatu.

Między innymi postanowiono przyjąć zgłoszony awans robotników niemieckich zorganizowanych w Niemieckiej Socjalistycznej Partii Pracy oraz uchwalono wspólną walkę wyborczą.

Następnie ustalono listę kandydatów do sejmu. Kolejno na liście figurują: prez. Bronisław Ziemięcki, Stanisław Kowalski, Artur Kronig (NSPP), Klementyna Gronowicz radna (PPS), Adam Walczak (PPS)-sekretarz O.K.Z.Z., Stanisław Goliński (PPS)-delegat fabryczny i Bolesław Czerwiński (PPS)-delegat. Zastępców dotychczas nie ustalono.

**Blok niemiecko-żydowski****Pzekomo ma być zawiązany na terenie Łodzi**

Pzekomo odbędą się w najbliższych dniach narady pomiędzy przedstawicielami bloku sjonistycznego, a b. posłem który stoi na czele Niemieckiego Związku Ludowego.

Przedmiotem narad ma być sprawa

utworzenia wspólnego bloku wyborczego niemiecko-żydowskiego.

Sojusz wyborczy żydów z Niemcami może prawdopodobnie okręgi b. Kongresu zaś przedewszystkiem na województwo łódzkie.

**Blok polski****Organizuje w Łodzi Chrześc. Demokracja**

Prace nad utworzeniem w Łodzi bloku polskiego prowadzone są przez Chrześcijańską Demokrację.

Odbyto już szereg narad z organizacjami gospodarczymi polskimi i cechami oraz związkami Ch. D. i narady te są na drodze do zrealizowania.

W przyszłym tygodniu utworzony zosta-

nie już komitet wyborczy bloku polskiego który obejmie zarówno Stronnictwo Narodowe, Chładcję, jak i Organizację Polskie Ludowe.

Sprawa kandydatów z listy bloku nie była omawiana i będzie rozważana na konferencjach w przyszłym tygodniu.

**Z powodu aresztowania b. posłów****Czy łódzka Rada Miejska będzie protestowała**

Na poprzednim posiedzeniu Rady Miejskiej uchwalono większością głosów wniosek PPS. o wyrażeniu protestu przeciwko aresztowaniu posłów z opozycji. Dowiadujemy się, że na posiedzeniu czwartkowym Rady, zgłoszony zostanie wniosek o reasumpcję tej uchwały.

Wnioskodawcy stoją na stanowisku, że Rada Miejska nie jest terenem dla tego ro-

dzaju dyskusji i rezolucji i że wprowadzić Radę Miejską w wir polemiki ogólnopolskiej.

Jak wiadomo, uchwała Rady Miejskiej może w ciągu dni czterech być zakwalifikowana przez Magistrat i musi uzyskać 2/3 głosów, w przeciwnym razie magistrat bierze również na siebie odpowiedzialność za daną uchwałę Rady Miejskiej.

## PRAWO I SĄD

**JESZCZE JEDEN IZAAK****Kolporter bibuły komunistycznej**

W tramwaju linii 7 jechał jeden z posterunkowych i wpadł mu w oczy jakiś pasażer z paczkami na kolanach, który zdradzał wielki niepokój. Posterunkowy zatrzymał go i od prowadził do komisariatu. Tu stwierdzono, że przestraszonym pasażerem tramwajowym był Izak Ajzenszmidt, lat 18, a w paczkach znajdowało się kilkadziesiąt odcisków z nagłówkiem „Czerwona Pomoc w Polsce”, traktujących o działalności t. zw. „Mopru” na terenie Polski.

Przeprowadzona w mieszkaniu Ajzenszmidta rewizja wykryła dalszych 110 odcisków o treści antypaństwowej. Wczoraj młody komunistą zasiadł na ławie oskarżonych Sądu okręgowego, przewodniczył wiceprezes sędzia

tu działać; cały typ filmu „kład” ich zgóry na obie łopatki.

Głosy brzmią niemiłe; niewiadomo czyja to wina, niefonogeniczności ich czy aparatów.

linicz w asystencji sędziów Halickiego kesa, oskarżał prokurator Kubiak. Podosądny nie przyznawał się do leczy świadkowie zeznali na jego niekorzyść sąd skazał Ajzenszmidta na 1 rok więzienia.

*Proszek i Mydło  
Regera  
najlepsze!*



# Bolszewicka zaraza w teatrze

## Sowieckie plany propagandy zagranicą

Katolicki dziennik niemiecki „Germa” podaje wiadomość, że rząd bolszewicki woli z przemysłnictwa hasła komunistycznych na filmach agitacyjnych, zamiast naśladować sam siebie na pokrewnym — w teatrze.

Rzuciwszy na targi zagraniczne szereg planów, bardzo starannie przygotowanych pieniędzy zdobyte na nędzy i głodzie robotnika. Sowiety nie tylko przewadzili propagandę rewolucji światowej, zrobili i dobry interes otrzymując znać sumy gorąco pożądanej waluty zagranicą, za prawo wyświetlania tych filmów.

Teraz znów bolszewicy chcą wprowadzić swój skrajnie modernistyczny dramat krajów obcych, a zwłaszcza do miast stołecznych. Autorowie tych planów są przekonani, że nowość i dziwaczność bolszewickiego dramatu zwróci uwagę publiczności, po której ją, jak pociąga każda osobliwość, przepiękając w duszę widzów jad agitacji socjalistycznej, a równocześnie sprowadzając do kraju znów obce waluty.

Dziennik niemiecki podkreśla, że w Berlinie istnieje już popierany przez Moskwę teatr Piscatora, który jednak nie zawiera bolszewików, jako instytucja, że tak wyrażymy „półrządowa”, bo oni chcą po-

siadać teatry zupełnie pozostające pod ich władzą. — WW WW

„Germania”, zwracając uwagę na to niebezpieczeństwo, domaga się, by władze niemieckie zakazały wystawiania bolszewickich sztuk, a to z tego powodu, że zamiarem Sowieców jest również bezczelne mieszanie się polityczne życie innych narodów. O tem i my powinniśmy pamiętać!

**Potrzebni**  
**roznosiciele**  
**i roznosicielki**

Zgłaszać się w Administracji „Rozwoju”

**Dr. med.**  
**L. Banaszekiewicz**  
PIOTRKOWSKA 84. Telefon 118-30  
przyjmuje od 5-ej do 7-ej jako  
**lekąrz-specjalista**  
w chorobach kobiecych i położnictwie.



### Ostrzeżenie.

Chcąc nabyć proszki od bólu głowy z „KOGUTKIEM” „Migreno-Nervosin” należy żądać takowych w oryginalnych opakowaniach Gaseckiego, znanych od lat 30. Przy zakupie proszków z „Kogutkiem”, „Migreno-Nervosin” zwracajcie uwagę na opakowanie i odrzucajcie uparczywie polecane proszki ludzako do naszych podobne. Oryginalne opakowania po 5 proszków — pudełko 75 groszy



Osoby, dla których przyjmowanie proszku stanowi pewną trudność, mogą używać proszek „KOGUTEK” „MIGRENO-NERVOSIN” w formie tabletki. Opakowaniu po 20 tabletek w pudełku. Cena 1 zł 50 gr. — Żądać tabletek „Kogutek Migreno-Nervosin” w oryginalnym opakowaniu Gaseckiego.

**REKLAMA TO POTĘGA**

# LUNA

3 seansy dziennie:  
o godz. 6-ej, 8-ej i 10-ej w.  
Ceny miejsc nie podwyż.  
Passepartout, prócz urzędowych, oraz bilety wolnego wejścia bezwzględnie nie ważne, podczas całego czasu demonstrowania powyższego filmu.

## Dziś i dni następne. na uroczyste OTWARCIE sezonu zimowego.

Reprezentacyjny film naszego repertuaru wywołujący wszędzie entuzjazm widzów.  
Realizacja K. MEGLICKIEGO. Realizacja K. MEGLICKIEGO.

# „HALKA”

na tle nieśmiertelnej opery  
St. MONIUSZKI

Role główne odtwarzają  
**Zorika Szymańska, Helena Zahorska, Zofia Lindorfówna i Harry Cort**

Ilustracja muzyczna i śpiewna, oparta na operze Moniuszki w wykonaniu wielkiej orkiestry symfonicznej pod kierow. L. KANIORA oraz solistów i chóru pod dyrykcją TEODORA RYDERA

# SPLENDID

Dziś i dni następnych na otwarcie sezonu wielki super film 1930/31 dźwiękowy prod „UFA”. genialne w/g. znakomitej powieści Der unsterbliche Lump. Role głów. kreują Ralph Benatzky, kompozytor wszechświatowej sławy.

Joe May pod tyt: **Tragedja kochanków**  
LIANA HAJD, GUSTAW FRÖHLICH H. A. SCHLETTOW. Stronę muzyczno wokalną opracował osobiście

Między in. odśpiewane będą dwa najnowsze przeboje 1. Pozwól mi ująć twą dłoń. 2. Two oczy piękna pani. Ponadto: Nadprogram mówiony w całości po polsku. Passepartouts i bilety wolnych miejsc nieważne

Początek o godz. 4, 6, 8 i 10 w. Początek o godz. 4, 6, 8 i 10 w.

# GUSTAW MAUCH

BIURO ELEKTROTECHNICZNE i WARSZTATY REPARACYJNE  
ŁÓDŹ, ul. Piotrkowska Nr 240. Tel. 213 62

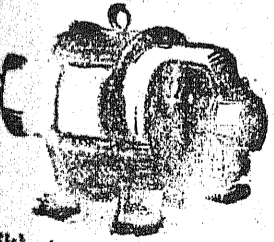
Przedstawicielstwo angielskiej wytwórni węglowych szczołak Morgana w Londynie

**REPARACJE**  
Elektrycznych motorów, dynamomaszyn, transformatorów, chłodzących i ogrzewających aparatów jak również podobne roboty fachowe

**ZAKŁADANIE**  
i konserwacja pieców elektrycznych.

**INSTALACJE**  
oświetleniowe, prądu wyschnapięciowego, elektrycznych zegarów, prz. prządów kontrolujących, telefonów i urządzeń sygnalizacyjnych.

Skł. i mot. ról elektrycznych, motorów i dynamomaszyn w każdej wielkości



UCZELNIA PRAKTYCZNEJ HANDLOWOSCI  
**PAWEŁ KIN**, KAROLA 8 III piętro  
Kopaczące nowych kursów:

Księgowości	Stenografji
Korespondencji	Pisania na maszynie
Arytmetyki handlowej	Języków

**Szkoło** okienne, ornametowe szklenie budowli po cenach niższych konkurencyjnych  
**J. OLEJNICZAK**  
GŁÓWNA Nr 14  
UWAGA: Szkło inwalidzkie w wielkich woluminach

ZARZĄD SPÓŁKI AKCYJNEJ  
**„Przemysł Chemiczny w Polsce”**  
 Sp. Akc. w ZGIERZU,

na zasadzie §§ 15 i 16 statutu, zawiadamia pp. Akcjonariuszów, że

**NADZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE**  
 odbędzie się dnia 15 października r. 1930 o godz. 6-ej wieczorem w lokalu Banku Gospodarstwa Krajowego, Warszawa, Krak. Przedmieście 32, z następującym porządkiem obrad:

1. Wybór przewodniczącego Zabrania,
2. Uzgodnienie statutu z prawem o spółkach akcyjnych, usunięcie przepisów zbędnych i zawartych już w obowiązujących ustawach, ustalenie zasad powołania i organizacji władz, ustalenie zasad podziału zysku i tworzenia kapitałów rezerwowych, nadanie statutowi nowej redakcji.

Właściciele akcji, pragnący wziąć udział w powyższym Zgromadzeniu, winni, stosownie do § 20 statutu, złożyć swe akcje lub odpowiednie kwity depozytowe w biurach Spółki (Zgierz ul. Leśna 7 lub Warszawa, ul. Wilcza 19) najpóźniej dnia 8 października r. b.

ZARZĄD SPÓŁKI AKCYJNEJ  
**DLA PRZEMYSŁU I HANDLU**  
**„POLON”**

w Łodzi przy ul. Cegielińskiej Nr. 39  
 zawiadamia wszystkich akcjonariuszów Spółki o **WALNEM ZGROMADZENIU**, które odbędzie się w dniu 18 października 1930 roku, o godz. 6-ej wieczorem w lokalu Spółki w Łodzi przy ul. Brzozowej 12/14/16 z następującym porządkiem dziennym:

1. Zagajenie i wybór przewodniczącego,
2. Zmiana statutu Spółki i uzgodnienie z przepisami postanowienia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 22 marca 1928 r. (prawo o Spółkach akcyjnych Dziennik Ust. Nr. 39/1928 r. poz. 383)
3. Wolne wnioski.

O ile zebranie w powyższym terminie nie dojdzie do skutku, to takowe odbędzie się w dniu 25 października 1930 r. o godz. 6-ej wieczorem w tymże lokalu i z tym samym porządkiem obrad i jako odbywające się w drugim terminie w myśl ustawy Spółki będzie prawomocne bez względu na ilość zgłoszonych i reprezentowanych akcji.

**Ogłoszenia drobne.**

**Kupno i sprzedaż**

**SKŁAD Tapicersko-Stolarski B-ci GABAŁOW**  
 Sienkiewicza 40 i Skład Mebli NAWROT 8 polecamy na dogodnych warunkach urządzenia pokojowe oraz pojedyncze meble również posiadamy na składzie otomany, tapczany, fotele, krzesła, stoły i t. d.

**BIŻUTERIA**, zegarki na raty, ceny gotówkowe. „Preciosa” Piotrkowska 123 w podwórzu 2711

**Odpadki papieru do sprzedania**  
 Wiadomość w administracji „Rozwój”

**Nauka i wychow.**

**UTYNOWANY** nauczyciel muzyki (skrzypce, fortepian) udziela lekcji. Ceny przystępne. Radwańska 12-5 1470-4

**SKŁEP KAZIMIERZ Zielonko**  
 Al. Kosciuszki 37  
 poleca: pończochy jedwabne, fildecos skarpetki męskie, pończochy dziecięce reformy, rękawiczki wełniane swetry i pończochy. Cena bardzo przystępna, oraz przyjmuje pończochy do reperacji.

**Dr. Feliks SKUSIEWICZ**  
 ANDRZEJA 11  
 Telefon 137-43  
 Choroby skórne weneryczne i moczopłciowe  
 gods. przyjeżdż: 9.30-11 rano i 5-7.30 popo l.

**PLACE budowlane**

różnej wielkości, dojazd tramwajem Nr. 7 i 17 przy ulicy Dąbrowskiej Kraszewskiego i nowozałożonych, na dogodnych warunkach

**do sprzedania**

Wiadomość **Kilińskiego 96** mieszk. 10 front, parter, łazienka  
 na miejscu ul. **Dąbrowska 30/32** u p. **Jana Pilia**

**...SZEWCY...**

Najtaniej nabyć można **skóry** w każdej ilości  
**w Spółce Szewców**  
 PIOTRKOWSKA 79  
 Al. KOSCIUSZKI 22  
 Tel. 158-38  
 (Specjalność: detaliczna sprzedaż zelówek trwałych na wodę)

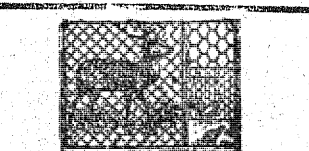
**Zioła lecznicze**

według przepisów sławnych lekarzy, przeciw chorobom żołądka, kiszek, płuc, nerwów, wątroby, nerek, pęcherza — hemoroidom — upławom, obstrukcji, kamieniom żółciowym, kaszlowi, astmie, blednicy, sklerozie, atrozizmowi, reumatyzmowi, etc. Zadzajcie bez płatnej broszury pouczającej! Adres: Liszki—Apteka

**Różne LOKALE**

handlowe-przemysłowe do wynajęcia

Wiadomość tel. 181-46 od godziny 5-7 wieczór



**DRUCIANE** Parkany, Plecionki, Tkaniny. Gazy miedz do filtrów „Rabitz” do robót betonowych we wszystkich metalach wyrabia i poleca **RUDOLF JUNG**  
 Łódź. Wólczajska Nr. 151  
 Telefon 128-97

**UWAGA! UWAGA!**

**Państwowi urzędnicy - czki**  
 Na raty! Na sześciomiesięczne spłaty!

Pierwszorzędne płaszcze damskie i męskie, obuwie, firanki, kapy wełniane i bawełniane towary, bielizna męska i damska, koldry, chodniki, dywany, torby, parasole i, białe towary i galanterijne swetry, śniegowca kelosze poleca firma

**KREDYT” Nawrot 15 i p.**

**BANK**

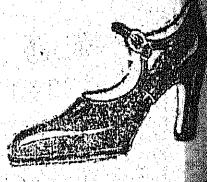
**Przemysłowców Łódzkich**

Spółdzielnia z ogr. odp.  
 Rok założenia 1881. —: Ewangeliska M. —: przyjmuje z oprocentowaniem **Wkłady oszczędnościowe w złotych** z wymówieniem i na każde żądanie. **Wkłady oszczędnościowe w dolarach** innych walutach obcych, zwrotnie w dolarach. **ZALATWIA WSZELKIE OPERACJE BANKOWE**  
**BANK REWIZOWY.**  
 Wynajem kasetek stalowych (SAFES)

**Czy chcecie być zadowoleni z waszego obuwia**

osiągniecie to kupując tylko w firmie **Stanisław GROCHAL**

Łódź, Andrzejka Nr. 9  
 Na składzie wybór obuwia własnego wyrobu, najnowszych fasonów z materiałów krajowych i zagranicznych **PO CENACH ZNIŻONYCH.**  
 Dla stowarzyszeń dogodne warunki



**Buchalter-bilansista**

dobry organizator i znawca spraw podatkowych przyjmuje prowadzenie, zakładanie i zamknięcie ksiąg handlowych. Zestawienie bilansów, likwidację przedsiębiorstw oraz wszelkiego rodzaju kontroli. Adres: ul. ANDRZEJA 33 m. 10.

**KAROL FOLKIERSKI**

INŻYNIER BUDOW. i GEOMETRA PRZYSIĘCZY  
**Al. Kościuszki 3, I p.**  
 Tel. 107-15 Od 1 do 3 i od 5 do 7

Roboty pomiarowe, parcelacje i t. p. Projekty budow., nadzór techniczny, zelbetniczo-techniczny  
**Plany przyłączeń do sieci kanałów**  
 Porada prawno-administr. w sprawach technicznych

**CENA OGŁOSZEŃ:** Przed tekstem 30 gr. w tekście 30 gr. za tekstem 25 gr. zwyczajne 14 gr., nekrologi 30 gr., komunikaty Wiersz milimetrowy lub jego miejsce Drobne ogłoszenia bezterminowe 10 gr. za wyraz, duże litery 50 gr. najmniejsze ogłoszenie 1 zł. Artykuły bez oznaczenia honorarium uważa redakcja za bezpłatne. Ogłoszenia przyjmuje się do godz. 7-ej po 7-ej 50 proc. drożej. Za nowe wychodzenie ogłoszeń admin. nie odpowiada. Każda nowa podwyżka obowiązuje, przedtem przyjęte ogłoszenie bez uprzedniego „Rozwój” można zamawiać w Zgierzu u p. Lecha, w Fabjanicach u p. Zatorskiego ul. Zamkowa.